

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 września 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanej R. A. na rzecz powoda Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 1.334,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2014 roku do dnia zapłaty i nie obciążył pozwanej kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 3 grudnia 2013 r. R. A. zawarła z (...) spółka z o.o. w W. umowę pożyczki, na mocy której, pierwotny wierzyciel udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 1.040 złotych.

W dniu 29 lipca 2014 r. powód zawarł z (...) spółka z o.o. umowę przelewu wierzytelności obejmującą m. in. wierzytelność przysługującą wobec R. A..

Pismem z dnia 29 lipca 2014 r. powód zawiadomił R. A. o powyższej cesji wierzytelności.

W grudniu 2014 r. R. A. otrzymała wynagrodzenie za pracę w kwocie 1.633,76 złotych miesięcznie. W dniu 23 grudnia 2014 r. pozwana dokonała przelewu kwoty 600 złotych z tytułu raty za październik 2014 r., przelewu kwoty 250 złotych na rzecz (...) S.A. oraz przelewu kwoty 250 złotych na rzecz Bank (...) S.A. za grudzień 2014 r.

R. A. prowadzi gospodarstwo domowe razem ze swoją matką, która opłaca wszystkie koszty związane z mieszkaniem, jak czynsz, prąd, wodę oraz dziewiętnastoletnim synem, który pozostaje częściowo na jej utrzymaniu i uczy się w 4 klasie technikum. Pozwana pracuje w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, za co otrzymuje wynagrodzenie w wysokości ok. 1700 złotych, które stanowi jej jedyne źródło dochodu. Co miesiąc pozwana spłaca swoje zobowiązania z tytułu zaciągniętych kredytów lub pożyczek, na rzecz (...) Agricole 600 zł miesięcznie, na rzecz F. (...) 250 zł, na rzecz (...) S.A. – 250 zł oraz kwotę 170 zł z tytułu pożyczek krótkoterminowych.

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Wskazał, że w przedmiotowej sprawie powód dochodził od R. A. zapłaty kwoty 1.334,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2014 roku do dnia zapłaty z tytułu zawartej w dniu 3 grudnia 2013 r. umowy pożyczki. Pozwana potwierdziła zawarcie umowy pożyczki z pierwotnym wierzycielem oraz uznała roszczenie powoda za uzasadnione zarówno co do zasady, jak i wysokości. W konsekwencji wysokość dochodzonej kwoty Sąd Rejonowy uznał za bezsporną, jednocześnie przyjmując, że powód przedkładając opisane dokumenty udowodnił zadłużenie pozwanej w wysokości w nich wskazanej.

Natomiast pozwana wniosła o umorzenie odsetek i rozłożenie należności dochodzonej w pozwie na raty w kwocie po 100 zł miesięcznie, na co powód nie wyraził zgody. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty. Zgodnie z przepisem art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje Sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty przysługuje Sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile, bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na

terminową spłatę świadczenia w ratach. Taki właśnie przypadek zdaniem Sądu Rejonowego ma miejsce na gruncie niniejszej sprawy. R. A. prowadzi gospodarstwo domowe razem ze swoją matką oraz dziewiętnastoletnim synem. Pozwana pracuje w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, za co otrzymuje wynagrodzenie w wysokości ok. 1.700 zł, które stanowi jej jedyne źródło dochodu. Co miesiąc pozwana spłaca swoje zobowiązania w łącznej kwocie 1.270 zł miesięcznie. Ponadto pozwana wydaje kwotę 96 zł na bilet miesięczny komunikacji miejskiej. W świetle przytoczonych okoliczności, w ocenie Sądu Rejonowego brak jest obiektywnych podstaw do przyjęcia, że pozwana uregulowałaby wobec powoda zasądzone przez Sąd świadczenie w przypadku jego rozłożenia na raty.

W niniejszej sprawie strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy czym dłużnik jest w opóźnieniu jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Jeżeli zaś stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe; jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481 § 2 k.c.). Wobec tego Sąd Rejonowy zasądził należność główną z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2014 r., czyli od następnego dnia po dniu, w którym zgodnie z umową pożyczka powinna zostać zwrócona.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.,

Apelację od wskazanego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w całości.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi nie uwzględnienie jej wniosku o rozłożenie zasądzonej należności na raty.

Przy tak sformułowanym zarzucie skarżąca wniosła o zmianę wyroku i umożliwienie jej spłaty należności w ratach po 100 złotych miesięcznie oraz umorzenie odsetek.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe, Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne.

Pomiędzy stronami nie jest sporny fakt istnienia dochodzonej pozewem wierzytelności.

Zarzuty podniesione w apelacji muszą zaś być uznane za chybione.

Art. 320 k.p.c. stanowi, iż w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Powyższy przepis przewiduje jedną z zasad orzekania zwaną "moratorium sędziego". Jej zastosowanie pozwala na oznaczenie sposobu spełnienia świadczenia w sposób odmienny niż to wynika z odpowiednich przepisów prawa materialnego. Instytucja ta ma służyć urzeczywistnieniu dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, co jest korzystne nie tylko dla dłużnika, ale również dla wierzyciela, który w ten sposób unika konieczności wszczynania często długotrwałego i żmudnego postępowania egzekucyjnego.

W realiach przedmiotowej sprawy brak jest jednak podstaw do rozłożenia zasądzonej należności na raty. Już z treści powyżej wskazanego uregulowania wynika, że jest ono stosowane przez sąd fakultatywnie (sąd może), który przez pryzmat okoliczności, na które powołuje się strona chcąca skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, dokonuje oceny istnienia bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”.

Takie „wypadki” zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (zob. komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego autorstwa Andrzej Jakubecki i inni, LEX 2013).

W realiach przedmiotowej sprawy nie ma podstaw do uznania, by zachodziły podstawy do rozłożenia zasądzonego od pozwanej na rzecz powoda świadczenia na raty.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku dnia 31 maja 2012r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914).

Za zastosowaniem omawianego przepisu przemawia sytuacja, w której zachowanie i sytuacja majątkowa pozwanej pozwalają przypuszczać, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty umożliwi i ułatwi dłużnikowi zapłatę.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż sytuacja materialna i osobista pozwanej jest ciężka, jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie uzasadnia skorzystania z art. 320 k.p.c..

Powód ma bowiem prawo oczekiwać na spełnienie świadczenia od pozwanej, której deklaracje w tym zakresie są jak na razie całkowicie głołosłowne. Pozwana nie wywiązała się bowiem z terminów spłat określonych w umowie pożyczki.

Przy istnieniu tak relatywnie, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie, dużego w odniesieniu do dochodów uzyskiwanych przez pozwaną, zadłużenia, słusznie wywodzi sąd meriti, że pozwana nie wskazała, z jakiego źródła będą pochodziły pieniądze na spłatę proponowanych rat, ani, że jest w stanie płacić należności w ratach. Tymczasem rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W niniejszej sprawie pozwana nie przedstawiła jednak w tym względzie żadnych twierdzeń faktycznych ani dowodów.

Nawet biorąc pod uwagę fakt, że pozwana miała w miesiącu wrześniu 2015 roku zakończyć spłatę ratalną innego obciążającego ją zobowiązania, to trudno przyjąć aby pieniądze te mogła przeznaczyć na spłatę kwoty zasądzonej w niniejszej sprawie, skoro jak sama przyznała, po zapłaceniu innych obciążających ją zobowiązań nie pozostaje jej wystarczająca ilość środków pieniężnych nawet na wykupienie niezbędnych leków.

Nadto proponowany przez pozwaną w apelacji sposób rozłożenia wierzytelności na raty prowadziłby do tego, że powód uzyska zaspokojenie po kolejnych kilkunastu miesiącach. Tak długi okres spłaty jest nie do zaakceptowania w sytuacji, gdy powstanie zadłużenia było wynikiem niewywiązywania się pozwanej z warunków umowy zawartej przez niego dobrowolnie, w ramach swobodnego obrotu gospodarczego.

Jedynie na marginesie wypada zauważyć, że nie ma przeszkód do ewentualnego zawarcia przez strony porozumienia dotyczącego spłaty długu w ratach, już po uprawomocnieniu się wyroku.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwaną w apelacji żądania umorzenia odsetek to jest ono całkowicie bezzasadne. Niewątpliwie z umowy zawartej przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem wynikał obowiązek uiszczenia przez pozwaną stosownych odsetek.

Wobec powyższego roszczenie to wymaga jedynie oceny w świetle zgodności jego dochodzenia z zasadami współzycia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do zastosowania przepisu art. 5 k.c.

Przepis ten ustanawia zakaz korzystania z praw podmiotowych sprzecznie ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współzycia społecznego. Dyrektywa powszechnego respektowania zasad współzycia społecznego, nie budzi wątpliwości w doktrynie i judykaturze. Klauzula ta ma jednak szczególny charakter; przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej, toteż jej zastosowanie musi być uzasadnione okolicznościami rażącymi i nieakceptowanymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2011r., II CSK 438/12).

Z istoty swojej domaganie się należnego świadczenia przez wierzyciela z tytułu wykonania ważnie zawartej umowy nie może być uważane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Sama zaś zła sytuacja finansowa strony pozwanej nie może stanowić podstawy do oddalenia powództwa w zakresie dochodzonych odsetek w oparciu o zasady współzycia społecznego, skoro roszczenie to wynika z zobowiązania zaciągniętego dobrowolnie przez pozwaną, a umowa z której dochodzone roszczenie wynika nie zawiera jakichkolwiek postanowień mogących być ocenionymi jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Kierując się przedstawioną argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył skarżącej kosztami procesu, uznając, iż jej wyjątkowo trudna sytuacja osobista i majątkowa w pełni uzasadnia takie rozstrzygnięcie.